

Stowarzyszenie Farmaceutów Katolickich Polski
Ostrów Tumski 9
61-109 Poznań

Poznań, 18 grudnia 2018 r.



03980200127748
RPW112/2019 P
2019-01-03

Pan Senator Stanisław Gogacz

Przewodniczący Komisji Ustawodawczej

**Senat Rzeczypospolitej Polskiej
ul. Wiejska 6, 00-902 Warszawa**

Szanowny Panie Senatorze,

Jesteśmy bardzo wdzięczni, że Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji Senatu podjęła się uregulowania sposobu korzystania przez pracowników służby zdrowia z konstytucyjnie gwarantowanej wolności sumienia poprzez przygotowanie projektu ustawy o zmianie ustawy o zawodach lekarza i dentysty, ustawy o diagnostyce laboratoryjnej oraz ustawy o zawodach pielęgniarki i położnej (druk senacki nr 1034/IX kadencja).

Obecnie, pomimo wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2015 r. (K 12/14), pracownicy służby zdrowia nadal narażeni są w pracy na konflikty sumienia. Jest to szczególnie nieakceptowalne w sytuacji, gdy są zobowiązani do wykonywania lub współuczestniczenia w wykonywaniu świadczeń wiążących się z pozbawianiem życia człowieka w jego prenatalnej fazie istnienia. Do eliminacji takich przypadków wezwało państwa Rada Europy, w tym Polskę, Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy, które w rezolucji nr 1763 z 7 października 2010 r. podkreśliło, że żaden człowiek, ani żadna instytucja nie może być zobowiązana ani przymuszana do udziału w jakiegokolwiek formie w czynności skutkującej śmiercią człowieka¹. Proponowany przez Komisję Praw Człowieka, Praworządności i Petycji projekt ustawy stanowi zatem krok w kierunku zapewnienia większego poszanowania wolności sumienia pracowników medycznych.

¹ Rezolucja nr 1763 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 7 października 2010 r. stanowi: „Żadna osoba, szpital ani instytucja nie może być przymuszana, pociągana do odpowiedzialności ani w żaden sposób dyskryminowana z powodu odmowy przeprowadzenia, udzielenia, asystowania lub podporządkowania się wykonaniu aborcji, spowodowania poronienia lub przeprowadzenia eutanazji albo jakiegokolwiek innego czynu, który mógłby spowodować śmierć ludzkiego embrionu lub płodu z jakiegokolwiek przyczyny”.

Równocześnie wyrażamy jednak głębokie zaniepokojenie, gdyż w projekcie tym nie uwzględniono klauzuli sumienia dla zawodu farmaceuty. Od wielu lat farmaceuci starają się o jej szczegółowe uregulowanie w polskim prawie. Takie przepisy nie są niczym nadzwyczajnym i obowiązują w niektórych krajach w Europie (np. Wielka Brytania, Irlandia) oraz w wielu stanach USA (np.: Nowy Jork, Oregon, Pensylwania, Północna Karolina, Alabama, Teksas, Arizona, Arkansas, Georgia, Idaho, Missisipi, Południowa Dakota)². Ponadto Trybunał Konstytucyjny Królestwa Hiszpanii w wyroku z 25 czerwca 2015 r.³ stwierdził, że farmaceuta ma konstytucyjne prawo do sprzeciwu sumienia, które obejmuje bezwarunkową odmowę wydania tabletki „po”.

Zasadniczo sprzeciw sumienia farmaceuty dotyczy sprzedaży tabletek „po” i wkładek domacicznych, które mogą wykazywać działanie wczesnoaborcyjne (wczesnoporonne), gdyż w swoim działaniu mogą utrudniać lub hamować implantację embrionu w macicy. Ponadto tabletki „po” stosuje się jedynie w celu zapobieżenia ciąży do 5 dni po stosunku. W tej sytuacji farmaceuta nie musi „dowiadywać się”, w jakim celu będą one zastosowane, gdyż nie mają one innego zastosowania poza wyżej wymienionym, nie wykazują też żadnego działania leczniczego. Według badań 15-34% polskich aptekarzy deklaruje dylematy moralne związane z wydawaniem tabletek „po”, 8% badanych farmaceutów przyznało się, że odmówiło realizacji recepty lekarskiej ze względu na obiekcje sumienia, a 15% zadeklarowało, że skorzystałoby z prawa do sprzeciwu sumienia, gdyby miało ono umocowanie prawne⁴ (w domyśle: ustawowe uregulowanie). Grupa farmaceutów, która skorzystałaby z klauzuli sumienia, nie jest wcale taka marginalna, jak się na ogół wskazuje. Pojawia się pytanie, dlaczego proponowany projekt ustawy nie reguluje sposobu korzystania z konstytucyjnego prawa do sprzeciwu sumienia przez farmaceutów. Według badań konflikty sumienia mogą także dotyczyć środków stosowanych w dysfunkcji erekcji i leczeniu niepłodności, homeopatii. Nieuprawnione jest zatem twierdzenie, że farmaceuci będą odmawiać wydania nie wiadomo jakich środków, np. witaminy C czy preparatów przeciwbólowych. Potwierdza to praktyka w krajach, w których klauzula sumienia dla farmaceutów jest uregulowana. Pamiętać trzeba, że powołanie się na sprzeciw sumienia *ex definitione* jest możliwe tylko gdy przemawiają za tym racje religijne, filozoficzne lub etyczne.

Jak słusznie zauważono w uzasadnieniu, projekt ustawy nie przyznaje nikomu wolności sumienia, ponieważ wolność ta – i nierozzerwalnie związane z nią prawo do sprzeciw sumienia – jest gwarantowana bezpośrednio w Konstytucji. Dlatego tym bardziej szokuje fakt, że w dalszej części tego uzasadnienia autorytatywnie stwierdza się, iż w pracy farmaceuty nie ma czynności wywołujących sprzeciw sumienia, co nie jest zgodne z faktami przedstawionymi wyżej. Zresztą sam autor uzasadnienia nie do końca wierzy we własne stwierdzenia, bo

² <http://www.ncsl.org/research/health/pharmacist-conscience-clauses-laws-and-information.aspx>.

³ Tekst w języku hiszpańskim dostępny na stronie: http://hj.tribunalconstitucional.es/en/Resolucion/Show/24527#complete_resolucion&votos.

⁴ Por. J. Barańska i in., *Stanowisko farmaceutów i studentów farmacji wobec klauzuli sumienia*, „Pielęgniarstwo Polskie” 46 (2012), z. 4, s. 188; S. Bąk, J. Pawlikowski, *Aspekty etyczne klauzuli sumienia dla farmaceutów w opinii pracowników aptek*, „Farmacja Polska” 69 (2013), z. 10, s. 565; A. Piecuch, M. Gryka, M. Kozłowska-Wojciechowska, *Attitudes Towards Conscientious Objections Among Community Pharmacists in Poland*, „International Journal of Clinical Pharmacy” 36 (2014), s. 312.

jednocześnie przyznaje, że „farmaceuta nie jest pozbawiony możliwości ochrony swego sumienia, podejmując pracę w aptekach lub w miejscowościach, w których klient może skorzystać z czynności innych farmaceutów lub aptek, nie pozbawiając w ten sposób klientów prawa dostępu do wyrobów medycznych”⁵, czym przeczy tezie, że konflikt sumienia w praktyce aptekarskiej nie występuje.

Niezależnie od powyższej uwagi, podkreślić trzeba, iż nie jest prawdą, że osoba odwołująca się do sprzeciwu sumienia może jedynie odmówić wykonania czynu, uznanego w sumieniu za zły, w którym bezpośrednio uczestniczy. Taki pogląd, prezentowany w uzasadnieniu projektu ustawy, prowadzi do twierdzenia, że farmaceuta nie może odmówić wydania środka o działaniu wczesnoporonnym czy antykoncepcyjnym, gdyż jest tylko pośrednikiem, a odpowiedzialność za stosowanie tego środka ponosi wyłącznie osoba go nabywająca (i przepisujący lekarz). Jednak w świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego farmaceuta może powołać się na sprzeciw sumienia i odmówić wydania takiego środka, ponieważ „konstytucyjna gwarancja wolności sumienia chroni [...] jednostkę nie tylko przed przymusem podjęcia bezpośredniego zamachu na chronione dobro, lecz także przed takim postępowaniem niezgodnym z sumieniem jednostki, które pośrednio prowadzi do nieakceptowanego etycznie skutku, w szczególności przed przymusem współdziałania w osiągnięciu celu niegodziwego” (wyrok TK z 7 października 2015 r., K 12/14). Nie chodzi zatem jedynie o odmowę bezpośredniego wykonania zła (np. zabicia dziecka w początkowym okresie życia), ale też udziału w takim działaniu, które może przyczynić się, choćby potencjalnie i hipotetycznie, do zabicia dziecka (wypisanie recepty na tabletkę „po” czy zrealizowanie takiej recepty). Dostarczanie środków, które w zamierzeniu mają lub mogą uniemożliwić zagnieżdzenie dziecka w błonie śluzowej macicy (i które posiadają m.in. taki mechanizm działania) przyczynia się do realizacji tego celu. Jeśli farmaceuta nie chce w takim działaniu współuczestniczyć, ma konstytucyjne prawo do odmowy wydania takiego środka lub nieposiadania go we własnej aptece.

Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika także, że konstytucyjne prawo do sprzeciwu sumienia obejmuje prawo do nieudzielania informacji o osobie lub miejscu umożliwiającym dokonanie czynności, która jest sprzeczna z sumieniem danego człowieka. W konsekwencji farmaceuta, który np. nie akceptuje swojego udziału w sprzedaży tabletki „po”, nie może być zobowiązany do wskazania innego wykonawcy (np. odesłanie do drugiego „okienka” czy innej apteki). Czyniłoby to wolność sumienia farmaceuty (albo innego pracownika służby zdrowia) iluzoryczną, bo wprawdzie sam nie wydawałby „narzędzia zbrodni”, ale instruowałby, gdzie można je nabyć.

Podobnie dyskusyjne pozostaje stawianie na równi wolności sumienia i dostępu do etycznie kwestionowanych środków. Pojawia się pytanie, czy pacjent ma prawo żądać wydania np. środków antykoncepcyjnych (albo innej usługi medycznej w odniesieniu do innych pracowników służby zdrowia), jeśli farmaceuta powołuje się na klauzulę sumienia. Odpowiedź na to pytanie jest negatywna, ponieważ wówczas dawałoby mu to prawo do narzucania swoich moralnych przekonań farmaceucie (lub właścicielowi apteki) i zmuszenia

⁵ Druk senacki nr 1034/IX kadencja, uzasadnienie, s. 5.

go do zachowania się wbrew własnemu sumieniu, co w świetle orzecznictwa TK oznacza niedopuszczalny przymus w współdziałaniu w osiąganiu niegodziwego celu. Taka sytuacja nie zachodzi w sytuacji odwrotnej, gdy farmaceuta odmawia sprzedaży preparatów antykoncepcyjnych, ponieważ pacjent może je nabyć w innej aptece i swobodnie z nich korzystać, jeśli sumienie mu na to pozwala. Farmaceuta nie może mu tego zabronić, ale ma prawo w tym nie uczestniczyć. Nie ma tu też mowy o jakimkolwiek narzucaniu pacjentowi moralnych poglądów farmaceuty, tylko o uszanowaniu prawa farmaceuty do postępowania zgodnie z sumieniem. Do narzucenia poglądów dochodzi natomiast w sytuacji odwrotnej, tj. przymuszenia farmaceuty do wydawania preparatu, gdy nie pozwala mu na to sumienie.

Stowarzyszenie Farmaceutów Katolickich Polski w 2017 r. złożyło do Sejmu petycję w sprawie zmiany Prawa farmaceutycznego w zakresie dotyczącym możliwości odmowy przez farmaceutę albo technika farmaceutycznego wydania albo zapewnienia nabycia produktu leczniczego (BKSP-145-232/17). Komisja do Spraw Petycji Sejmu RP rozpatrzyła ją pozytywnie oraz zasygnalizowała potrzebę wprowadzenia przepisów prawnych jednoznacznie regulujących klauzulę sumienia farmaceutów i właścicieli aptek. Komisja wystosowała 25 stycznia 2018 r. do Ministra Zdrowia dezyderat wskazujący m.in. na potrzebę przygotowania projektu ustawy, który chroniłby wolność sumienia farmaceuty. Również Biuro Analiz Sejmowych w opinii z 8 listopada 2017 r. w sprawie wprowadzenia klauzuli sumienia do ustawy Prawo farmaceutyczne⁶ stwierdziło, że uregulowanie sposobu korzystania z prawa do sprzeciwu sumienia farmaceutów stanowiłoby wypełnienie luki w obowiązującym prawie, gdyż stawia ono farmaceutów w sytuacji nierównej z innymi zawodami medycznymi. Warto też wskazać na stanowisko Ministra Zdrowia i Głównego Inspektora Farmaceutycznego. Minister Zdrowia w piśmie z 5 października 2017 r. do Rzecznika Praw Obywatelskich stwierdził, że „brak stosownych unormowań w ustawie z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2016 r. poz. 2142, z późn. zm.) oraz w ustawie z dnia 19 kwietnia 1991 r. o izbach aptekarskich (Dz. U. z 2016 r. poz. 1496), czyli ustaw regulujących wykonywanie zawodu farmaceuty, nie jest wystarczającą przesłanką, w świetle orzecznictwa TK, do stwierdzenia braku możliwości powoływania się przez farmaceutów na »klauzulę sumienia«”. Podobnie wypowiedział się Główny Inspektor Farmaceutyczny, który w piśmie z 15 maja 2017 r. do Rzecznika Praw Obywatelskich napisał: „Mając na uwadze poszanowanie praw jednostki w świetle ustawy zasadniczej, jaką jest Konstytucja właściwym wydaje się dopuszczenie możliwości odmowy przez farmaceutę sprzedaży leków antykoncepcyjnych powołującego się na »klauzulę sumienia«”. Zatem Minister Zdrowia jak i Główny Inspektor Farmaceutyczny respektują konstytucyjne prawo farmaceuty do sprzeciwu sumienia.

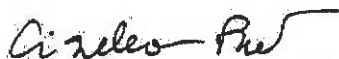
Obecnie konstytucyjna gwarancja wolności sumienia farmaceutów nie jest chroniona w sposób wystarczający, gdyż zdarzają się przypadki zwolnienia farmaceutów z pracy z powodu niwydania tabletki „po”, jak też nie przyjęcia do pracy z powodu ujawnionych w czasie rozmowy rekrutacyjnej poglądów dotyczących początku życia ludzkiego i dystrybucji środków, które mogą się przyczynić do jego zniszczenia. Niektórzy farmaceuci narażeni są


⁶ Dostępna na stronie [http://orka.sejm.gov.pl/petycje.nsf/nazwa/232/\\$file/232.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/petycje.nsf/nazwa/232/$file/232.pdf).

na szykany, niektórzy pracują wbrew sumieniu, a są i też tacy, którzy z tych powodów rezygnują z wykonywania zawodu farmaceuty. Pragniemy przypomnieć, że każdy farmaceuta jest podmiotem moralnym, posiadającym sumienie, czyli zdolność do intelektualnego rozeznania dobra, według którego chce postępować i zła, którego chce unikać. Ma on pełną świadomość działania wydawanych środków i skutków ich stosowania. Dlatego też prosimy Pana Senatora oraz członków Komisji Ustawodawczej Senatu RP o uwzględnienie naszych argumentów w pracach nad ustawą mającą wzmocnić ochronę wolności sumienia obywateli Rzeczypospolitej Polskiej. Farmaceutom tak jak innym przedstawicielom zawodów medycznych, przysługuje prawo sprzeciwu wobec działań, w których z racjonalnych (religijnych, etycznych, filozoficznych) powodów nie chcą uczestniczyć.

W załączeniu pozwalamy sobie przesłać projekt zmiany Prawa farmaceutycznego regulujący kwestię sprzeciwu sumienia farmaceuty. Proponowane przez nas brzmienie klauzuli sumienia jednoznacznie wskazuje, że nie można powołać się na sprzeciw sumienia w sytuacji nagłego zagrożenia dla zdrowia i życia pacjenta, co w wystarczającym stopniu chroni wolności i prawa innych osób, a jednocześnie uwzględnia hierarchię wolności i praw konstytucyjnych, do której wielokrotnie nawiązuje orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. Raz jeszcze podkreślić należy, że środki, które budzą konflikt sumienia (środki antykoncepcyjne, tabletki „po”, wkładki domaciczne) nie należą do produktów leczniczych niezbędnych do odwrócenia nagłego zagrożenia dla życia lub zdrowia pacjenta. Tego ostatniego nie można jednak powiedzieć o takich środkach jak np. insuliny czy preparaty przeciwwzakrzepowe, których często brak w aptekach, zwłaszcza w małych miejscowościach. Niestety o to, aby były one dostępne dla ciężko chorych osób nie toczy się tak zażartych bojów, jak w odniesieniu do środków budzących bardzo poważne wątpliwości moralne.

Z wyrazami szacunku,


mgr farm. Ewa Ciszewska
Sekretarz Stowarzyszenia


dr mgr farm. Małgorzata Prusak
Przewodnicząca Stowarzyszenia

Ustawa z dnia
o zmianie ustawy – Prawo farmaceutyczne

Art. 1. W ustawie z dnia 6 września 2001 r. – Prawo farmaceutyczne (Dz. U. z 2017 r. poz. 2211) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 95:

a) ust. 1 i 1a otrzymują brzmienie:

„1. Apteki ogólnodostępne są obowiązane do posiadania produktów leczniczych i wyrobów medycznych w ilości i asortymencie niezbędnym do zaspokojenia potrzeb zdrowotnych miejscowej ludności, z zastrzeżeniem ust. 3a.

1a. Apteki, które są związane umową, o której mowa w art. 41 ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o refundacji leków, środków spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego oraz wyrobów medycznych, są także obowiązane zapewnić dostępność do leków i produktów spożywczych specjalnego przeznaczenia żywieniowego, na które ustalono limit finansowania, z zastrzeżeniem ust. 3a.”

a) po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:

„3a. Od obowiązku wskazanego w ust. 3 można odstąpić, jeżeli wydanie produktu leczniczego lub wyrobu medycznego jest niezgodne z sumieniem farmaceuty, o którym mowa w art. 88 ust. 1, lub przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą, w ramach której prowadzi aptekę albo wspólników spółki prowadzącej aptekę, z wyjątkiem przypadków nagłego zagrożenia dla życia lub zdrowia pacjenta, o których mowa w art. 96 ust. 3 i 4.”

2) w art. 96

a) w ust. 5 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:

„1a) jego wydanie jest niezgodne z sumieniem farmaceuty, technika farmaceutycznego lub przedsiębiorcy prowadzącego jednoosobową działalność gospodarczą, w ramach której prowadzi aptekę albo wspólników spółki prowadzącej aptekę, z zastrzeżeniem przypadków nagłego zagrożenia życia lub zdrowia pacjenta, o których mowa w ust. 3 i 4; przepis stosuje się odpowiednio do wyrobów medycznych;”

b) po ust. 5c dodaje się ust. 5d w brzmieniu:

„5d. Farmaceuta i technik farmaceutyczny mogą odmówić wydania produktu leczniczego lub wyrobu medycznego z apteki, o której mowa w art. 87 ust. 1 pkt 2 i 3, z powodu sprzeciwu sumienia, z wyjątkiem przypadków nagłego zagrożenia dla życia lub zdrowia pacjenta.”